

RE 7,00/ZK

R A D I O - E C H O  
= = = = =

1. „Wolna sobota” w opinii załogi „TELFY” - taśma LL
2. Jak pojmują czas wolny od pracy załoga  
Toruńskich Z-dów Mat. Opatrunkowych - taśma W G
3. O samorządności w sp-niach mieszlanuowych - taśma N K
4. Kalendarz bydgoski 1981 - tekst ZK
5. Przegląd prasy - taśma Z K

W Rz/

W Muzeum Ziemi Kujawsko-Dobrzyńskiej we Włocławku, otwarta  
dzisiaj została wystawa prezentująca projekty, fotografie i makiety  
włocławskiego programu zagospodarowania miasta i jego okolic.  
W otwarciu wystawy obok zainteresowanych realizacją programów  
włocławczan udział wzięli także przedstawiciele władz wojewódzkich  
z sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR - Anną Słomską. Uczestniczyli  
także przedstawiciele środowisk twórczych z przewodniczącym Zarządu  
Głównego Związku Polskich Artystów Plastyków - Jerzym Buciata oraz  
przedstawiciele ministerstw: budownictwa, ochrony środowiska i minister  
wo administracji.

Temat wolnych sobót od paru tygodni bulwersuje opinię publiczną, wywołując wiele kontrowersji i nieporozumień. Wydaje się, że w całej tej sprawie nadal jeszcze emocje przeważają nad racjonalnymi argumentami. A nie bardziej szkodliwego w sytuacji, gdy w grę wchodzi żywotny interes gospodarki narodowej i stabilizacja społeczna w kraju.

Najszlachetniejsze decyzje można podjąć po zapoznaniu się z wszystkimi za i przeciw. Próbę takiego podejścia do zagadnienia podjął zespół "Życie Warszawy", który zapraszając do redakcji przedstawicieli wszystkich stron w sporze podjął "grę symulacyjną" na temat wolnych sobót. W grze tej zaprezentowano różne stanowiska 2-wariantowy projekt rządowy, projekt "Solidarności", projekt grupy ekonomistów, którzy są przeciw wolnym sobotom w ogóle /a za skracaniem czasu pracy w ciągu tygodnia/ oraz projekt wynikający z wdrożenia reformy gospodarczej. W grze wzięto pod uwagę konsekwencje realizacji poszczególnych rozwiązań: uciążliwość życia codziennego, skutki gospodarcze /poziom produkcji,

wydajność pracy/, styl życia i model konsumpcji oraz skutki społeczne i polityczne.

Organizatorzy "gry" piszą: - "Mamy szansę na podjęcie optymalnej decyzji. Na swoim społecznym koncercie odnotowaliśmy już wiele wolnych sobót /pierwszych 12-cie zostało wprowadzonych w 1975 roku, i mamy związane z tym doświadczenia. Możemy także skorzystać z dorobku innych krajów; w żadnym jednak z nich, o czym warto pamiętać, nikt nie wprowadził wszystkich wolnych sobót w tak krótkim czasie. Przede wszystkim jednak musimy się oprzeć na własnych realiach. W naszej grze symulacyjnej na temat skracania czasu rozegraliśmy 5 wariantów rozwiązania tego problemu. Być może jest wśród nich ten najlepszy, ponoszący najmniej strat ekonomicznych, a najwięcej satysfakcji społecznej. A może należy poszukać jeszcze innych wariantów?

## NK/ Przegląd prasy

Na stronach depeuszowych wśród agencyjnych wiadomości z kraju na czołowych stronach znajduje się omówienie wytycznych Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL w sprawie węzłowych problemów polityki rolnej, rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Na pierwszych stronach jest również komunikat z wczorajszego posiedzenia Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ "Solidarność". Jak wynika z podjętej uchwały Krajowa Komisja Porozumiewawcza uważa, iż realizacja wszystkich punktów porozumień w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu powinna być rozpoznana na wspólnej konferencji z rządem. Jeden z punktów porozumienia, tj. wolne soboty powinien być potraktowany jako pilny. Rozmowy na temat jego realizacji mogą być rozpoczęte niezwłocznie przez grupę roboczą wyznaczoną przez Krajową Komisję Porozumiewawczą. Sprawy wprowadzenia kartek na mięso będą tematem oddzielnych rozmów specjalistów ze strony "Solidarności" jak i rządu.

W znanej już rubryce w "Gazecie Pomorskiej, zatytułowanej "Na wspólne tematy" wzmianka na temat wolnych sobót wypowiada się przedstawiciele różnych środowisk zawodowych. Zacytuje jeden z głosów: "Oczywiście byłoby dobrze gdyby każda sobota była dniem wolnym od pracy - mówix powiedział reporterowi "Gazety Adam Nadolski, pracownik szybu górniczego Solno II Inowrocławskich Kopalni Soli, najgłębszym Toczą się także u nas na ten temat wielkie i burzliwe dyskusje. Szkoda tylko, że dzieje się to dopiero dzisiaj, kiedy już w tej sprawie powinniśmy mieć jasno stanowisko i kiedy na tym tle dochodzi do konfliktów. mówi dalej Adam <sup>Nadolski</sup> "Nadolski". My górnicy solni pracujemy w systemie czterobrygadowym i przewidujemy utrzymanie go w dalszym ciągu, gdyż jest dla nas korzystny. Na Śląsku było co innego. Tam po sześciu dniach pracy przypadały dwa dni wolne i jeszcze chcieli by ludzie w tych dniach pracowali dodatkowo. U nas co czwarty dzień mamy wolny. A i zarobki w tym systemie są większe. W moim przypadku o około 1500 złotych miesięcznie. Na brak wolnych sobót otrzymać mamy 15 dni dodatkowego urlopu. Taki układ mi odpowiada, bo zdaję sobie sprawę - i przypuszczam, że moje zdanie podzieli każdy - gdy się głębiej nad tym zastanowi - że nas po prostu na więcej dni wolnych a więc na każdą wolną sobotę nie stać. Już teraz jest dostatecznie

duże zamieszanie - kontynuuje w Gazecie Pomorskiej górnik z Kopalni Seli w Inowrocławiu Adam Nadolski - przed każdą sobotą w handlu, a co będzie kiedy wszyscy pracownicy służb komunalnych, komunikacji, służby zdrowia i innych dziedzin zechcą świętować właśnie w soboty. Do wprowadzenia dodatkowych dni wolnych musimy się dobrze przygotować i gospodarczo i organizacyjnie. Dotąd ani w jednej ani w drugiej dziedzinie nie jesteśmy do tego przygotowani. Szkoda tylko, że tyle niepotrzebnych strat i bałaganu przez to, że wcześniej nie ustalono żadnego konkretnego i jednolitego, wspólnego programu w tej sprawie. Przypomnę, że była to wypowiedź Adama Nadolskiego z Kopalni Seli w Inowrocławiu, jaką zamieściła w rubryce "Na wspólne tematy" dzisiejsza Gazeta Pomorska. W tej samej rubryce jest jak zamierzam kilka innych wypowiedzi nawiązujących do spraw związanych z wprowadzaniem dodatkowych dni wolnych od pracy.

~~I to już wszystko w dzisiejszym przeglądzie prasy.~~

W kioskach ukazał się także najnowszy numer tygodnika "Kujawy", w którym jak zwykle znaleźć można wiele interesujących publikacji.

I to już wszystko w przeglądzie prasy.